



## krótko

### Koncert na stulecie

**GLIWICE.** Śląski Związek Chórów i Orkiestr Oddział Gliwicko-Zabrze od 10 lat organizuje w październiku Festiwal Muzyki Kościelnej. Jubileuszowy koncert odbędzie się 9 października o godz. 17 się w kościele pw. NMP Wspomożenia Wiernych w Gliwicach-Sośnicy, który obchodzi 100-lecie. Tegoroczny festiwal jest przeglądem dorobku chórów, które występowały w poprzednich latach, i będzie się składał z fragmentów utworów wówczas wykonywanych. Chóry przygotowali Krystyna Krzyżanowska-Łoboda, która będzie dyrygowała połączonymi zespołami, Anna Kwiatkowska, Lilianna Czajkowska, Andronika Krawiec i Jakub Turkiewicz.

## Prapremiera dokumentu o ośrodku dla niepełnosprawnych

# Parafia personalna

– Bardzo pięknie dziękuję za **rusinowickie rekolekcje dla nas wszystkich** – mówił Adam Kraśnicki, twórca filmu o szczególnym miejscu i wyjątkowych ludziach.

**D**okument „Dzieła serc i umysłów” przedstawia Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach, który zaczął działać w 1994 roku z inspiracji śp. bp. Czesława Domina, ówczesnego przewodniczącego Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Przed śmiercią biskup troskę o ośrodek powierzył biskupowi gliwickiemu Janowi Wierzbicki, który stał się – jak sam podkreśla w filmie – proboszczem największej parafii w Polsce. Od początku odwiedza dzieci i ich rodziców z całego kra-



Reżyser podczas pierwszej projekcji „Dzieła serc i umysłów”

ju na każdym z trzytygodniowych turnusów. Tylko dwa razy nie mógł być.

Choć po prapremierze Adam Kraśnicki wyjaśniał, że nie sposób w ciągu 30 minut pokazać tego, co stanowi charyzmat tego miejsca, zdecydowanie sprostał wyzwaniu. Film z dużą wrażliwością pokazuje los niepełnosprawnych i tych, którzy im towarzyszą. Dokument jest drugą

częścią tryptyku o miejscach związanych z posługą bp. Jana Wierzbickiego, powstającego w TVP Katowice na zlecenie Fundacji Silesia Pro Europa. Pierwsza to film o Rudach, w przygotowaniu jest film o Pławniowicach.

**Klaudia Cwołek**

„Dzieła serc i umysłów” na DVD w cenie 25 zł dostępne jest w ośrodku w Rusinowicach i kurii gliwickiej.

## Dobrze, żeście wybrali św. Kamila



ZABRZE, 2 PAŹDZIERNIKA. – Przeżywająca kryzys Europa potrzebuje świętych patronów jak św. Kamil, którzy zmienią patrzeć na rzeczywistość – mówił biskup Gerard Kusz

**W** ten sposób zwrócił się biskup Gerard Kusz do mieszkańców i władz Zabrze, którzy obchodzili piętnastą rocznicę wyboru opiekuna chorych na patrona miasta. Eucharystia z udziałem samorządowców, zaproszonych gości i zabrzeńców odbyła się w kościele pw. św. Kamila. – Jacy jesteście szczęśliwi, że na straży waszej zabrzeńskiej winnicy stoi taki święty. Niech was strzeże, by ta ziemia nie stała się nigdy pustynią – powiedział biskup Kusz, nawiązując do czytań liturgicznych. – Zabrze, to ważny ośrodek medyczny. Patron chorych był więc naszym oczywistym wyborem – powiedziała Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze. W uroczystości uczestniczył również o. Arkadiusz Nowak, prowincjał polskich kamilianów.

## Ksiądz i dziennikarz



Zajęcia dla księży prowadził m.in. Dariusz Krawczyk, rzecznik zabrańskiego magistratu

**GLIWICE.** Czy należy bać się dziennikarzy? Jak odpowiadać na trudne pytania? W siedzibie Radia Plus Śląsk w Gliwicach 28 września odbyło się szkolenie dla księży współpracujących z radiem. Zajęcia prowadzili Dariusz Krawczyk, rzecznik Urzędu Miejskiego w Zabrze, oraz dziennikarze Radia Plus Śląsk, Paweł Jurek i Krzysz-

tof Kosiński. Księża mieli również okazję do radiowej wypowiedzi, kiedy z marszu odpowiadali na trudne pytania. – Chcieliśmy przygotować księży do rozmów z dziennikarzami i obycia z mikrofonem. Mam nadzieję, że to szkolenie im w tym pomogło – powiedział Paweł Jurek, redaktor naczelny Radia Plus Śląsk.

## Pielgrzymka Caritas

**RUDY.** W sobotę 1 października do sanktuarium w Rudach przyjechali pracownicy i wolontariusze Caritas oraz zaangażowani w działalność charytatywną w naszej diecezji. Przybyło tam prawie 300 osób, w tym kilkunastu księży. – W waszej posłudze najważniejszy jest Chrystus. Jego odkrywacie w drugim człowieku, a pomagając mu, pomagacie Chrystusowi, który zawsze utożsamia się z cierpiącymi i

potrzebującymi. Właśnie taki przykład zostawili nam Maryja, św. Jadwiga oraz bł. Jan Paweł II – powiedział w homilii bp Jan Wierczok. Po posiłku uczestnicy pielgrzymki wysłuchali wykładu ks. dr. Franciszka Koeniga, a na koniec uczestniczyli w nabożeństwie maryjnym. Podczas liturgii wystąpił zespół Nadzieja z lublinieckiej parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. Zespół dał również krótki koncert.



Msy przewodniczył biskup Jan Wierczok, który w homilii wskazał na trzy osoby, będące wzorem modlitwy i dzieł miłosierdzia – Maryję, św. Jadwigę oraz bł. Jana Pawła II

## Rekolekcje nauczycieli

**REPTY.** Prawie 50 nauczycieli uczestniczyło w trzydniowych rekolekcjach, które od 30 września do 2 października odbywały się w Salezjańskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tarnowskich Górach-Reptach. Organizatorami spotkania były sekcja szkolno-katechetyczna kurii diecezjalnej w Gliwicach oraz Diecezjalne Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców. – Z roku na rok uczestników takich rekolekcji jest coraz więcej. Rozpoczynając niełatwą pracę wychowawczą, trzeba umocnić się duchowo, aby jeszcze lepiej sprostać wyzwaniom, które niesie współczesna szkoła – powiedział ks. Adam Spałek, szef sekcji szkolno-katechetycznej i jednocześnie diecezjalny duszpasterz kate-

chetów i nauczycieli. Rekolekcje, których mottem były słowa Bogdana Jańskiego, założyciela zmartwychwstańców: „Niedoważona nauka oddala od Boga, nauka zaś zupełniejsza czyni serce i umysł prawym”, prowadził o. Maciej Sasiak, zmartwychwstaniec, proboszcz bytomskiej parafii Wniebowstąpienia Pańskiego. – Staram się ich wzmocnić duchowo w niełatwej pracy katechety i nauczyciela – powiedział. Z rekolekcji zadowoleni byli uczestnicy. – To także okazją do podzielenia się własnymi doświadczeniami – powiedział Zenon Nitas, katecheta z Bytomia. Z kolei Krzysztof Polanecki stwierdził, że u progu nowego roku szkolnego takie spotkanie jest nam bardzo potrzebne.



Weekendowe spotkania nauczycieli i katechetów odbywają się od trzech lat

## Ekspozyty wróciły do Rud

**KATOWICE.** W Muzeum Śląskim w Katowicach odbył się 1 października finał wystawy „Śląskie sacrum. Sztuka gotycka 1200–1550” przygotowanej we współpracy z Muzeum Śląskim w Opawie w ramach wydarzenia kulturalnych towarzyszących polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Wystawa, licznie odwiedzana od 16 czerwca, przypominała wielkość i znaczenie sztuki sakralnej w okresie gotyku na Górnym Śląsku. Pierwszy raz od czasów powojennych zaprezentowano na wspólnej ekspozycji zabytki sztuki gotyckiej ze zbiorów wielu muzeów oraz ze śląskich kościołów. Jednym ze współorganizatorów wystawy, obok Muzeum Śląska Opolskiego, Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum w Nysie, Muzeum

Archidiecezjalnego w Katowicach i Opolu, była również diecezja gliwicka. Wystawę ubogaciły zabytki pochodzące z parafii w Gliwicach-Żernikach, Karchowicach, Koszęcinie, Lubecku i Sierotach. Po zakończeniu wystawy obiekty powrócą do Ośrodka Formacyjno-Edukacyjnego Diecezji Gliwickiej w Rudach, gdzie można je podziwiać w ramach stałej ekspozycji.

**GOŚC GLIWICKI**

gliwice@gosc.pl

**ADRES REDAKCJI:**  
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice  
**TELEFON** (32) 750 61 30  
**REDAGUJA:** ks. Waldemar Packner  
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,  
Klaudia Cwołek tel. 664 006 681,  
Mira Fiutak, tel. 664 006 682

## Lepsze warunki dla żaków

## Kierunek ze smakiem

Nowoczesny, elegancki i **jeszcze pachnący farbą**. Od kilku dni studenci dietetyki w Zabrze-Rokitnicy uczą się w nowych pomieszczeniach.



KS. WALDEMAR PACKNER

To modny kierunek, a ze względu na unijne wymogi dotyczące zbiorowego żywienia cieszący się dużym zainteresowaniem – mówi prof. Wojciech Król, dziekan zabrzańskiego Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach.

Do tej pory studenci Wydziału Zdrowia Publicznego, który kształcił m.in. dietetyków, uczyli się w Bytomiu. Od kilku dni mają do dyspozycji nowoczesny budynek, wyposażony we wszystko, czego wymagają obowiązujące standardy. – Zgodnie z wymogami baza dydaktyczna tego wydziału

musiała zostać poszerzona. Obecnie mamy dobrze wyposażone kuchnie, laboratoria, a nawet specjalne pomieszczenie do testowania zapachów – nie kryje zadowolenia prof. W. Król.

Wydział Lekarski w Zabrze to pierwszy i przez ponad dwadzieścia lat jedyny wydział tworzący Śląską Akademię Medyczną. Na jego bazie utworzono później Wydział Farmaceutyczny i Oddział Analityki Medycznej w Sosnowcu. Ostatnim jest Wydział Zdrowia Publicznego, który pierwszych studentów przyjął w 2002 roku. Obecnie na zabrzańskim Wydziale Lekarskim z Oddziałem Lekarsko-Dentystycznym studiuje

– Remont budynku trwał rok. Do tej pory pochłonął prawie 9 mln zł. Obecnie trwa doposażenie obiektu – mówi prof. Wojciech Król

1838 osób, z tego na kierunku lekarskim 1136 (220 na pierwszym roku), lekarsko-dentystycznym 553 (130 na pierwszym roku), a na ratownictwie medycznym kształci się 149 studentów (60

na pierwszym roku). Do tej pory mury zabrzańskiej uczelni opuściło 7338 lekarzy, 5464 dentystów i stomatologów, a 69 osób ukończyło ratownictwo medyczne.

**Ks. Waldemar Packner**

## Wspomnienie kapłana

## Typowy Ślązak

W parafii św. Wawrzyńca w Zabrze-Mikulczycach w przyszłą niedzielę obchodzona będzie 100. rocznica urodzin pochodzącego z niej ks. Bernarda Gatego.

Eucharystii 16 października o 10:30 przewodniczyć będzie bp Jan Wieczorek, który znał osobiście zmarłego w 1995 roku kapłana. „Na początek mojego posługiwania biskupiego, odwiedzając ks. Prałata, otrzymałem od niego prezent –

kielich jego wuja Alojzego Pioska (brat matki) ze słowami: »Niech nie stoi w szafie, ale służy Eucharystii«. Odprawiając w mojej kaplicy Mszę św., po dzień dzisiejszy, korzystam z tego daru i czuję bliskość tego świątobliwego kapłana” – pisze ksiądz biskup we wstępie do poświęconej mu książki. S. M. Barbara Serafina Bogdon, franciszkanka, ukazuje w niej postać duszpasterza, świadomego swoich korzeni, powołania i celu, do którego zmie-

rzeał. Mimo prześladowań i trudności życiowych. Przejmujące jest m.in. świadectwo o jego tożsamości narodowej. W liście, jaki skierował w 1959 roku do kurii w Opolu, w odpowiedzi na szykany ze strony władz PRL-u pisze: „Jestem typowym Ślązakiem, w którym łączą się pochodzenie polskie i niemieckie (...) Jeżeli więc mam ściśle odpowiedzieć na pytanie, jakiej narodowości jestem, musiałbym właściwie wyznaczyć: polsko-niemieckiej”. **kc**

## Symposium w Tarnowskich Górach

## O nowoczesności i tradycji

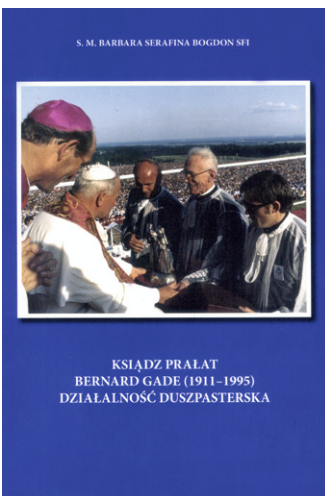
Już po raz dziesiąty przyjadą tu wybitni naukowcy, aby dyskutować o społecznych problemach naszego kraju.

Tegoroczne spotkanie odbędzie się 15 i 18 października. – Wstęp jest wolny, a więc każdy za-

interesowany może w symposium uczestniczyć. Wystarczy znaleźć czas i przyjechać do tarnogórskiego ratusza – zachęca Stanisław Kowolik, inicjator przedsięwzięcia. – Nie rozmawiamy o polityce i politykach, co nie oznacza, że prelegenci nie mają prawa do oceny tego,

co dzieje się w naszej ojczyźnie – dodaje. Tegoroczne X Symposium Tarnogórskie nosi hasło „Modernizacja czy tradycja?”. Rozpocznie się 15 października o 9:30 Mszą w intencji ojczyzny (kościół śś. Apostołów Piotra i Pawła). W pierwszym dniu wystąpią prof. Andrzej Zy-

bertowicz („Naród na rozstajnych drogach: diagnoza i program”) oraz prof. Grzegorz Kucharczyk („Czy laicyzacja jest nieuchronna? Wojny o kulturę w XIX i XX wieku”), a 18 października o 17:30 prof. Zdzisław Krasnodębski będzie mówił o mitach nowoczesności. **w**



S. M. BARBARA SERAFINA BOGDON SF

KSIĄDZ PRAŁAT  
BERNARD GADE (1911-1995)  
DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERKA

## DZIEŁO NOWEGO TYSIĄCLECIA.

Są nieprzeciętni.

Zdolni

i pracowici.

Ich sukcesy

świadczą

o sukcesie samego

pomysłu na ten

**niedzienny**

**monument dla**

**Jana Pawła II.**

tekst i zdjęcia

**MIRA FIUTAK**

mira.fiutak@gosc.pl

Z całą trójką rodzeństwa można spotkać się dopiero wieczorem. Głównie ze względu na Marysię, która najpóźniej kończy zajęcia. Uczy się w szkole muzycznej, jej starszy brat Michał jest uczniem I LO im. J. Słowackiego w Chorzowie, a najstarsza z nich, Alicja, właśnie rozpoczyna studia na Politechnice Śląskiej. Wszyscy są stypendystami Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Są zdolni, mają szerokie zainteresowania i wiedzą, jak mądrze

# Stypendia zan

rozwicka swoje talenty. Informację o możliwości skorzystania z tego stypendium podsunęła im babcia, ale później sami zaczęli dążyć temat. – A to przyszli stypendyści – śmieją się, przedstawiając swoje młodsze rodzeństwo. Na razie 10-letni Maciej wdraża się w obowiązki ministranta i właśnie zaczął trenować szermierkę, a 4-letni Franuś utrzymuje, że w przyszłości będzie perkusistą.

Danuta i Krzysztof Stecowie i ich pięcioro dzieci mieszkają w bloku na osiedlu w Szombierkach, jednej z dzielnic Bytomia.

– Każda z naszych pociech jest inaczej obdarowana, talenty rozłożyły się bardzo różnie. To, że jestem z nich dumny, zdecydowanie nie wyczerpuje tematu – mówi ojciec, Krzysztof. – A stypendia pozwalają im wzrastać i rozwijać te talenty – dodaje.

### Alicja

Zdecydowanie umysł ściśły. Zainteresowania? – Chemia i biologia – wymienia bez zastanowienia. Alicja właśnie zaczyna studiować biotechnologię na Politechnice Ślą-



**Trójka stypendystów – Michał, Alicja i Marysia – z młodszymi braćmi, 4-letnim Frankiem i 10-letnim Maćkiem**

**Z LEWEJ: Marysia uczy się gry na altówce i na pianinie. Nie wie jeszcze, co będzie robić w przyszłości, ale to pewnie będzie coś związanego z muzyką**

stów zorganizowanym przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Trzysta osób wypoczywało w Borach Tucholskich, uczestniczyło w różnych warsztatach i przygotowywało Dzień Papieski. Wtedy tylko na próbę, ale w październiku już całkiem serio wspólnota akademicka, do której właśnie dołączyła, organizuje z tej okazji wykłady, spotkania modlitewne i koncerty. – To są ludzie z wartościami, którzy mają ambicje, marzenia, chcą czegoś więcej. Fajnie się z nimi współpracuje – mówi Alicja o innych stypendystach.

### Michał

Uczy się w drugiej klasie liceum. Nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość. Na razie wymienia dwa możliwe kierunki: prawo międzynarodowe lub handlowe albo geologia

lub kartografia. Z przedmiotów najbardziej interesują go historia i geografia, a jeśli chodzi o spędzanie wolnego czasu, to najchętniej wybiera się w góry albo żegluj. Jako gimnazjalista dwukrotnie zdobył tytuł mistrza Śląska w marszach na orientację. Góry są ich rodzinną pasją. Jeśli wyjeżdżają całą siódmką, to zwykle wybierają się w Beskidy. Bardziej wymagające wypady oznaczają trudniejsze trasy tatrzańskie pokonywane razem z tatą. – Dbamy o te nasze wspólne wyjazdy, bo to dla nas bardzo ważne. Chociaż dzieci są już starsze i częściej wyjeżdżają ze swoimi kolegami, to staramy się też planować takie rodzinne weekendy, żeby pobyć razem – mówi mama Danuta.

W liceum Michał świetnie odnajduje się w działającej w szkole Kawiarence Literackiej, prowadzo-



skiej, ale nie wykluczone, że w przyszłym roku będzie zdawać jeszcze na medycynę. Świadectwo maturalne przy średniej 4,9 miała oczywiście z paskiem. Właśnie odkrywa pasję turystyczną. W czasie ostatnich wakacji udało jej się wyjechać ze znajomymi do Norwegii. Poszły na to zaoszczędzone pieniądze, do których dołożyła jeszcze te z prezentów na osiemnastkę. Była też na obozie dla maturzy-

# miast pomnika



## Marysia

Na pewno artystyczna dusza. Jest w ostatniej klasie gimnazjum, uczy się w szkole muzycznej w Bytomiu, gra na altówce i na pianinie. Interesuje ją muzyka rockowa, dlatego zamówiła wszystkie wydania miesięcznika „Teraz Rock”, od pierwszego numeru, kiedy pojawił się na rynku. Pilnie śledzi też wydarzenia kulturalne w regionie. Na najbliższy czas ma już kilka zaplanowanych rzeczy: Hendrix symfonicznie w Filharmonii Śląskiej, The Beatles and Queen – spektakl tancerzy Gliwickiego Teatru Muzycznego i Opery Śląskiej, koncert kolegi ze szkoły muzycznej... – W przyszłym roku, kiedy pójdę do liceum, muszę się zdecydować, czy bardziej stawiam na przedmioty muzyczne czy na pozostałe. Ale już wiem, że na pewno będzie to profil humanistyczny. Myślę o dziennikarstwie muzycznym, a może pójdę w kierunku organizacji koncertów czy festiwali – wybiega w przyszłość Marysia. Bardzo interesują ją różnego rodzaju projekty designerskie. Na razie realizuje się, wymyślając ciągle coś dla siebie. Przeszywa ubrania, farbuję, robi ciekawe ozdoby do włosów. – I, co najważniejsze, potem to sama noszę – śmieje się.

W czasie tegorocznych wakacji spełniło się jej marzenie, razem z Zosią, koleżanką ze szkoły muzycznej, i jej tatą była na Opener Festiwalu w Gdyni. – Wiemy, że dziewczyny interesują się muzyką i chcemy wychodzić na przeciw tej ich pasji – mówi mama

nej przez polonistę Andrzeja Króla. Uczniowie wyjeżdżają na spotkania z Polonią do Krzemienia na Ukrainę i na Zaolzie. Wspólnie chodzą do teatru, w ostatnim roku szkolnym takich wspólnych spektakli było kilkanaście.

Michał nigdy nie miał problemu z utrzymaniem wysokiej średniej ocen wymaganej do stypendium. W trzeciej klasie gimnazjum zdobył tytuł „Primus Inter Pares” za średnią 5,5. Znajduje też czas, podobnie jak Alicja, na spotkania grupy oazowej. Właśnie został animatorem Ruchu Światło-Życie.

## Kto może zostać stypendystą?

Stypendium przeznaczone jest dla szczególnie uzdolnionej młodzieży. Warunkiem uzyskania go jest średnia ocen 4,8 (dla uczniów gimnazjum) lub 4,5 (dla liceum) albo posiadanie szczególnych uzdolnień w jakiejś dziedzinie (wtedy średnia może być niższa) oraz dochód miesięczny na osobę w rodzinie poniżej 0,7 najniższego wynagrodzenia brutto.

W całej Polsce jest 2500 stypendystów. W diecezji gliwickiej – 24, chociaż ta liczba może się zmienić, bo właśnie zakończyło się przyjmowanie nowych wniosków.



Danuta. Razem z Zosią w duecie na altówkę i harfę z powodzeniem wystąpiły na konkursie w Cieszynie, gdzie zdobyły wyróżnienie. A wśród startujących byli również studenci. – Wykonywałyśmy bardzo współczesny utwór, długo przygotowowałyśmy się do tego występu. Udział w konkursie to było bardzo ciekawe doświadczenie, bo to jeden z nielicznych konkursów harfowych w Polsce – mówi Marysia. Przy wszystkich swoich zajęciach znajduje też czas na zaangażowanie w akcje charytatywne organizowane w szkole.

## Inni

Pieniądze stypendialne znaczą w znacznej części na rozwój swoich zainteresowań, np. bilety do kina, teatru, filharmonii. Na sprzęt komputerowy i na korepetycje. – Na pewno nie stać by nas było na dodatkowe lekcje dla każdego z nich – mówi mama i wylicza: angielski, niemiecki, dodatkowe lekcje z chemii przed maturą dla Alicji, od pierwszej klasy podstawówki dodatkowa lekcja

z nauczycielem muzyki dla Marysi. W sumie po 120 złotych miesięcznie dla każdego. Ale efekty tych cotygodniowych zajęć widać w rezultatach, które osiągają w nauce.

Raz w roku spotykają się z innymi stypendystami na obozach organizowanych przez „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Wtedy miasta, gdzie odbywają się te ogólnopolskie spotkania, zalewa fala młodych ludzi w żółtych koszulkach z logo fundacji. Mówi się o nich, że są żywym pomnikiem Jana Pawła II.

Pomysł fundacji wspierającej szczególnie uzdolnioną młodzież zrodził się po pielgrzymce Ojca Świętego w 1999 roku. Rok później powołana została Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która nie tylko upamiętnia Jana Pawła II, ale też przypomina jego nauczanie. – Te wartości są dla nas ważne i nie wstydzimy się realizować ich w życiu – mówi Michał. Pieniądze na fundusz stypendialny zbierane są podczas organizowanych co roku w październiku Dni Papieskich.

■ R E K L A M A ■

**GANINEX**  
Gazda group

**Zawsze**  
**najlepsza oferta**



SPRAWDŹ OFERTĘ TYGODNIA

Pszczyna, tel.: 32/ 210 10 00 | Katowice, tel.: 32/ 351 27 50 | Gliwice, tel.: 32/ 230 17 30 | [www.ganinex.com.pl](http://www.ganinex.com.pl)

## Stowarzyszenie przeciw dyskryminacji

## Siła w ludziach

– Rozpoznanie SM to nie wyrok śmierci, ani koniec życia zawodowego – mówi Karolina Kropornicka, szefowa Śląskiego Stowarzyszenia Chorujących na Stwardnienie Rozsiane „SezaM” w Gliwicach.

Niektórzy po takiej diagnozie dostają życiowego rozpędu. August Kaliniuk z Tarnowskich Gór, chory od 18 lat, natychmiast zrobił kurs prawa jazdy na ciężarówkę. Potem założył liczącą 10 uli pasiekę. Karolina Kropornicka, z wykształcenia prawnik, 7 lat temu, kiedy u jej syna Wojciecha stwierdzono stwardnienie rozsiane, założyła stowarzyszenie. – Chciałam powalczyć z dyskryminacją cierpiących na SM – mówi.

## Najważniejsze leki

Ta choroba ma wiele twarzy i nie da się przewidzieć jej rozwoju. Wielu z tych, u których stwierdzono stwardnienie rozsiane, funkcjonuje normalnie i tylko kilka razy do roku, w czasie tzw. rzutów choroby, bierze zwolnienie lekarskie. – Kiedy u mojego syna rozpoznano SM, był studentem turystyki i hotelarstwa, a od neurologa usłyszał,



**Podczas spotkań zawsze jest okazja do posłuchania wykładów i wymiany doświadczeń**

**PONIŻEJ: – Mieszkańcy Śląska z SM są pozostawieni samym sobie. Zaledwie 220 osób z 5 tys. chorujących korzysta z dostępu do leczenia gwarantowanego przez NFZ. Staramy się, żeby to zmienić – mówi Karolina Kropornicka, prezes stowarzyszenia (na zdjęciu z synem Wojciechem)**



że skończy jak roślina, czeka go wózek, a potem łóżko – opowiada K. Kropornicka i dodaje, że doprowadziło ją to do furii. U wielu lekarzy nadal funkcjonuje stereotyp, że takiego chorego najlepiej skierować na rentę. A jej syn i wielu członków stowarzyszenia nie zrezygnowali z aktywności zawodowej.

Najważniejsze jest stałe przyjmowanie leków. Renta, na którą

w pierwszym momencie bywają kierowani chorzy na SM, wynosi zwykle niewiele ponad tysiąc złotych. Wydatki na miesięczne leczenie kształtują się od 2,5 do 8 tys. złotych. Dlatego jednym z głównych celów ich organizacji stał się dostęp do bezpłatnego leczenia. Aktualnie NFZ refunduje leki tylko przez trzy lata. A trzeba je przyjmować do końca życia, bo hamują rozwój cho-

roby i umożliwiają normalne funkcjonowanie.

## Siła stowarzyszenia

W 2006 była ich piętnastka. Zebrał się Gliwicach-Bojkowie i przy tamtejszym domu kultury powołał Śląskie Stowarzyszenie Chorujących na SM. Od początku spotykają się też po comiesięcznych Mszach św. w tamtejszym Domu Parafialnym przy Kościele Narodzenia NMP. Dziś mają 360 członków. Swym zasięgiem obejmują nie tylko województwo śląskie. Zgłosili się do nich też chorzy z Krakowa, Warszawy, a nawet Sopotu i Kołobrzegu. Panuje opinia, że to najprężniej działające stowarzyszenie na rzecz chorych na SM w Polsce. Przy domu kultury w Gliwicach stworzyli własną przychodnię, gdzie nieodpłatnie przyjmują specjaliści od SM. – Najszym priorytetem jest stworzenie kompletnego centrum rehabilitacji z miejscami dla chorych, którzy nie mogą samodzielnie funkcjonować – wylicza pani prezes. – Także dostęp do refundowanych leków i zmiana stereotypów myślenia o chorych na SM – dodaje. – Żeby kogoś młodego leżącego na ziemi po rzucie SM nie traktować jak narkomana. Bo to choroba, która dotyka młodych i sprawnych – zwraca uwagę Irena Kaliniuk.

Agnieszka Bula z Chorzowa zapadła na SM przed 11 laty. – W tym czasie urodziłam córkę i syna, ale też przy pierwszej okazji zwolnili mnie z firmy prawo-finansowej. Dziś Agatka ma dziewięć lat, a Konrad – dwa. Tyle że z dziećkami nie mogę wychodzić na plac zabaw, bo nie dam rady ich upilnować – opowiada. Dzięki pomocy wolontariuszy i pielęgniarzek ze stowarzyszenia przetrwała rzuty choroby. – To nie jest śmiertelna choroba. Trzeba o tym pamiętać – zaznacza. – W naszym stowarzyszeniu ważna jest siła osób, które wzajemnie się wspierają – mówią Irena i August Kaliniukowie. – Sami nie dalibyśmy rady wygrać z chorobą – dodają.

**Barbara Gruszka-Zych**

ZDJEŃCIE HENRYK PRZONDZIOŃC

■ R E K L A M A ■

**SZTANDARY CHORAŃGWIE**

RENOWACJA

www.haft.net.pl

tel. 48 360 64 58 26-600 Radom  
ul. 11 Listopada 79/81  
tel. 508 317 395 lok. 36

10 lat istnienia  
dziecięcej grupy turystyki pieszej

## Odkrywcy na szlaku

W dni wolne od nauki uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Zabrze rezygnują z komputera oraz telewizji i wyruszają na górskie trasy.

Z Kubalonki przez Stecówkę, Baranią Górę, a potem nieskim szlakiem aż do Wisły Czarne. To tylko jedna z tras, jaką pokonali wiosną uczniowie z koła turystyki pieszej. – To było prawdziwe wyzwanie. Warto pamiętać, że w naszych rajdach biorą udział uczniowie najmłodszych klas. Wszyscy jednak szczęśliwie dotarli do mety – mówi Grażyna Zamora, nauczycielka i jedna z koordynatorek koła.

Grupa działa już od 10 lat. Początkowo nauczyciele z zabrzańskiej podstawówki na osiedlu Janek wyjeżdżali na wycieczki organizowane przez PTTK. Pod

koniec ubiegłego roku zrodził się pomysł na powstanie szkolnej grupy turystyki pieszej. Koło rozpoczęło działalność w styczniu tego roku. Patronuje mu wciąż zabrzański PTTK, choć strukturami koła kierują nauczyciele. Zwykle uczestników wypraw upominają wspiera Fundacja „Tak dla Transplantacji”, działająca przy Śląskim Centrum Chorób Serca. Górskie rajdy odbywają się zawsze w soboty, dzięki czemu w wycieczkach mogą uczestniczyć również rodzice.

### W regionie i nie tylko

– W ciągu tych kilku lat najczęściej wyjeżdżaliśmy w Beskidy. Barania Góra, Stożek, Pilsko – te szczyty znamy świetnie. Kilka razy byliśmy również na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Ostatnio, 8 października, zaliczyliśmy górę Żar – wymienia Maria Nalepa, nauczycielka i opiekunka wycieczek. Od tego roku uczniowie poznają również swoją małą ojczyznę. Ostatnio wędrowali po zabrzańskiej dzielnicy Zaborze.

Zwykle w czasie rajdu grupa liczy około 40 uczniów. W wyjazdach uczestniczą również uczni-



GABRIELA KLEMENTOWICZ-MAKOWSKA

wie z innych szkół oraz rodzice. – Działalność koła to niezwykle cenny pomysł. Cieszy fakt zaangażowania nauczycieli oraz integracja środowiska – mówi Beata Nieć, dyrektor placówki. W swoich rajdach członkowie koła zawsze pamiętają o modlitwie oraz odwiedzeniu miejsc pielgrzymkowych, które spotykają na trasie wędrowki. – Jesteśmy zadowoleni, że nasz nowy wikariusz, ks. Piotr Szczygielski, przyjął zaproszenie do uczestnictwa w organizowanych przez koło górskich eskapadach – mówi Grażyna Zamora.

### Można dołączyć

– Gdy szliśmy po kłodach, mój kolega Jakub wpadł po kolana w błoto. Pamiętam również

### Dzieci podczas wyprawy na Baranią Górę

burzę, kiedy wszyscy bardzo się bali – wspomina Michał Buła, uczeń 5 klasy. – W czasie rajdów uczymy się wytrwałości, pokonujemy trudne trasy – mówi Justyna Grabowska, również piątoklasistka. – Formują się nam mięśnie, fajnie jest chodzić mokrym do suchej nitki – dorzuca jeszcze Michał.

W wrześniu rozstrzygnięto konkurs na nazwę grupy. Spośród wielu propozycji wybrana została nazwa „Odkrywcy”. Najbliższe plany koła to wyjazd do Szczyrku, już 22 października. Zainteresowani współpracą proszeni są o kontakt: e-mail: koloturystykisp1@wp.pl. Średni koszt wyjazdu w góry to około 30 zł.

**Gabriela Klementowicz-Makowska**

■ R E K L A M A ■



# DOLO GRAN

**50 dni**  
dobrego samopoczucia  
w granulkach

## Dologran Cynk

Niedobór wapnia, magnezu i cynku prowadzi do:

- Osteoporozy i skłonności do złamań,
- Bólów pleców, nóg, stawów oraz drętwień kończyn,
- Niedociśnienia i nadciśnienia tętniczego,
- Nadwrażliwości na zmianę pogody,
- Osłabienia pamięci,
- Bezsenneści,
- Zaburzenia wydzielania insuliny,
- Zaburzenia pracy serca,
- Zaburzenia wzroku.



Dostępny w najlepszych aptekach oraz na [www.suplementymbm.pl](http://www.suplementymbm.pl) MBM Sp. z o.o. tel. 32 285 92 27

Ośrodek Liturgicznej Służby Ołtarza zaprasza

# Nie zamykać się w murach

Lektorzy, animatorzy i ceremoniarze – **ministranci naszej diecezji mogą podnieść swoje kwalifikacje** na specjalnych kursach.

Od lat odbywają się one w Ośrodku LSO w Nędzy i przeznaczone są dla chłopców w różnym wieku i o różnym stażu służby przy ołtarzu. – W zeszłym roku uczestniczyło w kursach 80 ministrantów, zwykle jest to około 100 osób. Warto przyjechać, żeby nie zostać na poziomie, na którym się jest i nie zamykać jedynie w murach parafialnego kościoła, ale poznać kolegów z innych miejsc. Można w ten sposób zdobyć szersze wiadomości

ści dotyczące liturgii. Kursy wprowadzają też młodego chłopaka w większą odpowiedzialność za wspólnotę ministrancką – mówi ks. Jacek Skorniewski, diecezjalny duszpasterz Liturgicznej Służby Ołtarza.

Kwalifikacje lektora mogą zdobywać ministranci z gimnazjum i starsi, mający predyspozycje do czytania tekstów liturgicznych przed publicznością. Kurs dla ceremoniarzy parafialnych przeznaczony jest dla uczniów od III klasy gimnazjum wzwyż. Ich zadaniem jest pomoc w przygotowaniu liturgii i przewodzenie grupom ministranckim przy ołtarzu. Dla najstarszych przeznaczony jest kurs animatora ministrantów, na który przyjmowane są zasadniczo osoby pełnoletnie (ewentualnie uczniowie szkół średnich). Animator pomaga w prowadzeniu wspólnoty ministranckiej w parafii, ale angażuje się także w prowadzenie małych grup podczas wakacyjnych wyjazdów i rekolekcji.

Pierwsze spotkanie dla lektorów odbywać się będzie od 14 do 16 października (przewidywanych jest 5 spotkań weekendowych), dla ceremoniarzy – od 21 do 23 października (w sumie 4 spotkania), a dla animatorów – od 4 do 6 listopada (4 spotkania). Szczegóły o kursach znajdują się na stronie [www.kuria.gliwice.pl/lso](http://www.kuria.gliwice.pl/lso). Tam też można wypełnić formularz zgłoszeniowy. Ponadto informacji udziela i chętnych przyjmuje ks. Jacek Skorniewski, tel. (32) 418 62 62, e-mail: [ministranci@gliwice.opoka.org.pl](mailto:ministranci@gliwice.opoka.org.pl). kc



Ministranci podczas liturgii w gliwickiej katedrze

## zapowiedzi

### Eucharystia o uzdrowienie

**BYTOM. 11 października** o 18.00, kościół św. Wojciecha (u franciszkanów) – Msza z modlitwą o uzdrowienie.

### Towarzystwo im. Edyty Stein

**GLIWICE. 11 października** o 18.45, salka parafii katedralnej – prelekcja ks. Stanisława Ignarskiego „Kontekst polski w życiu Edyty Stein”. Spotkanie przypada w 120. rocznicę urodzin świętej.

### Klub Inteligencji Katolickiej

**GLIWICE. 12 października**, kaplica św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. O 18.05 nieszpory, o 18.30 Msza św. i wykład „Świątowe Dni Młodzieży” ks. Artura Pytla, diecezjalnego duszpasterza młodzieży.

### Koncert w Miechowicach

**BYTOM. 13 października** o 18.00, kościół ewangelicko-augsburski (ul. Matki Ewy 1) – koncert cyklu jesiennego „Muzyki w starych kościołach Miechowic”.



### Krąg biblijny

**TARNOWSKIE GÓRY. 13 października** o 19.00, parafia w Opatowicach – warsztaty biblijne „Miłość nowym kultem miłym Bogu” (nt. Pnp 1,9–2,3). Prowadzi ks. dr Waclaw Borek, diecezjalny moderator Dzieła Biblijnego. Więcej na [www.bibliista.pl](http://www.bibliista.pl).

### Modlitwa o powołania

**MIASTECZKO ŚLĄSKIE. 15 października** – Dzień Modlitw Apostolatu Wspierania Powołań im. ks. Teodora Christoph’a. Rozpoczęcie o 11.00 Mszą św. w starym kościele pod przewodnictwem ks. inf. Konrada

Kołodzieja. Zakończenie po 14.00 na cmentarzu przy grobie ks. Christoph’a.

### Soboty muzyczne

**TARNOWSKIE GÓRY.** VIII Tarnogórskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej w kościele ewangelickim przy rynku. **15 października** o 18.00 wystąpią: Roman Majewski (trąbka), Jan Bokszczanin (organy). Sobotnie wieczory muzyczne potrwać do 29 października.

### Dzień Nauczyciela

**GLIWICE. 16 października** o 12.30, katedra gliwicka – Msza św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza z okazji Święta Edukacji Narodowej w intencji wychowawców, nauczycieli i katechetów.

### Cantate Deo trwa

**GLIWICE. 16 października**, kościół Wszystkich Świętych, o 19.00 Msza św., o 20.00 koncert zespołu festiwalowego i laureatów tegorocznego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej Cantate Deo, który odbył się w Gliwicach w lipcu. Więcej na [www.cantate.pl](http://www.cantate.pl).

### Zwiedzanie nekropolii

**GLIWICE. 16 października** od 14.00 do 16.00 – zwiedzanie cmentarzu żydowskich przy ulicach Na Piasku i Poniatowskiego. Organizuje stowarzyszenie „Pamięć – Zikaron”. Mężczyzn obowiązuje nakrycie głowy.

### Przed Berlinem

**ZABRZE.** Przygotowania do wyjazdu na 34. Europejskie Spotkanie Młodych w Berlinie (od 28 grudnia 2011 r. do 1 stycznia 2012 r.) odbywa się w parafii św. Anny w pierwszy, drugi i trzeci piątek miesiąca o 19.10. ■